

# KURJER WARSZAWSKI

D. 4. Stycznia. — Rok 1835.  
Niedziela.

№ 4

Jutro, S. Telesfor.  
Poitrze, Isza Kwadra.

Dziś w Kościele S. Krzyża po południu o godz. 3, odbędzie się Głazest s., *Turka* mającego lat 23. Rodzicami chrzestnymi będą Kwieżna *Teressa Jabłonowska* i Hrabi *Józef Kwielecki*. — Zapis zł. 1,000 przez niegdę Annę z *Dzierzbickich Gadomską*, na wieczny fundusz dla kościoła w *Witozi* uczyniony, Rada Administracyjna zatwierdziła. — Doszła wiadomość, że w *Krakowie* d. 20 z. m. przeniosła się do wieczności w 65 roku swego życia, s. p. *J.W. Rozalja* z *Swidzińskich* *Hrabina Małachowska*, Wdowa po *Janie Nep*; *Wojewodzie* *Senatorze*; *Pani* zawsze odznaczająca się licznymi cnotami. — Wczoraj w Redakcji *Kurjera* złożono od *A. O.* na zupełne rumforekę zł. 30. Od *F. A.* na pogorzecłów *Opatowa* zł. 15 i czapkę axamitną; dla tychże od *J. Z.* zł. 5; również dla tychże *Julek* i *Aurelijanek* przestali 6 koszul, 12 par skarpetek i 8 złotych, zaś dla 2 *matek* 3ga bliźniąt po zł. 4. — (Art. na.) Mam za szczególny obowiązek złożyć publiczne podziękowanie tym *Panom*, którzy nie znając mnie, ofiarowali mi swoją pomoc, w czasie wydarzonego wypadku, przez wyrócenie poiazdu, wracając z *Teatru* w wilyją *Nowego roku*. *Hrabina E.* — Z sztycharni *Sennewalda*, wyszła *Piosneczka* z towarzyszeniem fortepjanu (słowa *Hr. Potockiego*), ofiarowana *J.W. Pannie Hen*: *Korytowskiej*, przez *A. Tejchmana*. Na rozpoczęcie tegorocznego karnawału, wyszedł *Mazur* i *Wale*, przez *Ed: Wolffa*. *Walc* przez *F. Wilczka*, ofiarowany *Pannie Paulinie Sukert*. Nadeszła śladana scena i arja z opery *Bianka z Fernando*, przez *Beliniego*, która była śpiewaną tu na *Koncertie* przez *Pannę Karl. Mélané* na fortepjan z najpiękniejszych tematów *Obera*. — W ciągnięniu 935 w kantorze *Bernarda Goldringa* w *Rynku* *Nowego miasta* pod Nr 335, wygrano *Terno* na *Nra* 17, 60, 83; powtórnie

zaś w ciągnięniu 936, dwa *Terna* na *Nra* 3, 7, 45. — Na wieczorze tańczącym w *Resursie Kupieckiej*, wczoraj znajdowało się osób 280. *Dam* było kilkadziesiąt; odznaczające się gustem ubiory składały się z sukni różowej a na głowie girlandki z róż malutkich. — Dziś w *Kawiarni Literackiej* przy ulicy *Podwał* Nr 532 na *Iem piętrze*, *Rodzina Spira* wykona różne muzyki wokalne i instrumentalne. — Dziś od godziny 3ej po południu, w oranżerji ogrodu *zwanego Unrua* za *Wolskimi* rogatkami, bawią będą obecnych *Pani Lazer* i *Pan Bines*. — Na ostatnich *Targach* *Warszawskich* płacono za korzec *Żyta* zł. od 18 i pół do 19 i pół. *Pszenicy* od 20 i pół do 22 i pół. *Jeczmenia* od 17 do 19. *Owsa* od 11 do 13. *Siana* furę iednokonną od 19 do 32; *parokonną* od 39 do 48. *Słomy* furę zwyczajną od 10 do 23. — *Rząd* *Krakowskiej* *krainy* ma zamiar utworzyć *Bank krajowy*; komitet na ten cel utworzony wezwał o udzielanie stosownych uwag. — Do towarzystwa *Artystów* *teatru* *Krakowskiego*, przybyła *J.Pani Szymkajtowa*, i wystąpiła w roli *Mirandoliny*. *Znajduie* się teraz w tem mieście kompanja *Jezdźców* *Pana Marto*, i *Menażerja* *zwierząt* *P. Rossy*.

*Francja*. — Od kilku dni zaczęto głosić w *Paryżu*, że wojsko *Francuzkie* wkroczy do *Hiszpanji*, do tej pogłoski dała powód wiadomość że na granicy *Hiszpani*: niektóre pułki *Francuzkie* były w poruszeniu, co się stało z rozkazu *Ministra* *wojny* dla zmiany stanowisk. *Politycy* atoli twierdzą, że w dzisiejszych okolicznościach a przytem w śród zimy, *wmieszanie* się *zbrojne* nie nastąpi. — *Mówią* w *salonach* *Paryzkich*, że *ieden* z *znakomitych* *Dyplomatów* w tych dniach w *wiście* przejechał 4000 *ludorów*. — *Donoszą* z *Tulonu*, że *Francuzcy* *Karliści* znowu są w poruszeniu; *emigranci* z ro-

ku 1830, wracając do ojczyzny, należą oni do stronnictw *Karola Xgo*; z czego wnosić wypada, że mają nowy zamiar. — Okazuje się teraz że wiadomości o znacznych stratach poniesionych teraz przez Francuzów w *Algierskiem*, były przesadzone. — *Xtę Talejrand* jeszcze nie wrócił do zupełnego zdrowia. Teraz z pewnością głoszą, że ten *Xtę* nie wróci do Londynu, gdzie wakuje poselstwo Francuzkie, bo zastępca Posła *P. Rakur*, także choruje. — Mówią, że Jenerał *Sebastjani* będzie Posłem Francuzkim przy dworze Angielskim. — Dnia 23 z. m. Posłowie Rossyjski i Neapolitański, mieli posłuchanie u Króla.

*Portugalja*. — Wdowa po *Don Pedrze* pobierać będzie od rządu dożywotnią pensją. — Sejm czyli Kortczy odłożono do d. 2 b. m. — *Xtę Palmela* doznaje różnych nieprzyjemności, jednak stale pracuje w swem urzędowaniu. — Wszyscy cudzoziemcy będący w wojsku Portugalskiem, mają być uwolnieni; bataljon zwany *Belgijski* odesłano okrętem do *Ostendy*, gdyż nie był posłusznym władzy.

*Anglja*. — *Xtę Wellington* miał święta Bożego narodzenia przepędzić w *Halfeld*, gdzie także udali się Rossyjski Hrabia *Palen* i wielu znakomych cudzoziemców. — W *Irlandji* d. 20 z. m. w *Rothorned* gdy wybierano dzięcię, przyszło do krwawej walki, w której wojsko zabiło 12 wieśniaków a 8 raniono, lecz Dowódca oddziału wojska dopiero w ten czas zaczął strzelać, gdy wieśniacy zaczęli na żołnierzy rzucić kamieniami. — *P. Pil* już wprowadził się do pałacu pierwszych Ministrów.

*Hiszpanja*. — Nakoniec Reientka z młodą Królową przybyła do *Madrytu* dnia 13 z. m. Lud ją powitał radośnie, a w chwili gdy Królowa wjeżdżała do stolicy, zaczął śnieg padać. — W *Baionie* odebrano wiadomość, że d. 15 z. m. *Zumalakaragui* zupełnie pobit korpus wojska Królowej, będący pod dowództwem *Kordowy* i *Oraa*, którzy utracili 2,000 ludzi. Wkrótce buletin urzędowy ogłosi szczegóły tej

ważnej bitwy. W tymże czasie *Mina* stał spokojnie w *Estelli*, gdzie słyszano przez cały dzień odgłosy armat. Wosko Królowej cofnęło się, i manowcami dostało się do *Lós Arkos*. Karliści po tem zwycięstwie zajęli dolinę *Lanc*.

*Niemcy*. — Donoszą z Wiednia 20 z. m., że razem z wiadomością o śmierci Szacha *Perskiego* otrzymano doniesienie o wybuchu wojny domowej, która już niszczy zapewne całą *Persją*. Na wschodzie i na południu powstałi stryjiowie młodego Xcia, który wstąpił na tron dziada swiego, a hordy rozbojników, które na granicy między *Persją* a *Turcją* mieszkają, będą korzystać z tej pory, nietroszcząc się tyle o niepodległość polityczną, iak raczej o nagromadzenie w górach swych, bogatego łupu. Trudno Europejczyk wyobrazić może takie rozprzężenie wszystkich stosunków towarzyskich, iakie teraz w tych okolicach panuje. Ci, którzy ze stanem rzeczy są obeznani, uważają za iedyny środek, aby *Rossja* rozszerzyła granice swoje na południe *Arazesu* i zajęła całą dawną *Armenję*. — Król *Bawarski* postanowił założyć nowe Opactwo dla *Benedyktynów*, którzy mają urządzić szkoły. — W *Mnichowie* w nocy wilji Bożego narodzenia, Król znajdował się na iutrzni, gdzie także mnóstwo ludu pobożnie odbyło Nabożeństwo. Liczne patrole przechodziły po ulicach. — Najpóźniejsza wiadomość odebrana w *Wiedniu* z *Stambułu*, zapewnia, że gdy nieustaną niespokojności w *Syrji*, Sułtan zniewolony będzie wysłać tam wojsko.

*Rozmaitości*. — W *Indjach* prosty Kapitan od piechoty Angielskiej odbywa podróż z takim licznym orszakiem, a może i liczniejszym, iak Lorda *Byrona*, kiedy przebiegał *Grecją* i *Włochy*. W *Indostanie* nie można się puścić w drogę, nie mając przynajmniej 25 służących, to iest: iednego do łuki, 2go do naczyń nocnych, 7miu lub 8miu do rozbiwania namiotu, 3ch lub 4ch do potrzeb kuchennych; oprócz tego 12tu ludzi luzujących się do niesienia lektyki, zwanej *palankiną*, w której można wygodnie leżeć,

zmordowawszy się jadąc wierzchem. Gdy Poborca Angielski podróżuje z swoją żoną i dziećmi ma jednego słonia, 8 wozów do rzeczy, 2 kabryolety, wóz osobny dla dzieci, 6 koni wierzchowych i do pojazdu, a do przeniesienia go z jednej gospody (bungalow gdzie są tylko 4 ściany), do drugiej, 60 do 80 indjanów, oprócz 60 sług należących do jego domu. 3 razy na dzień się przebiera, śniada, obiaduje wybornie, a w wieczór piie swą herbatę iak gdyby był w *Kalkucie*, bez żadnej odmiany; kryształy, porcelana bywają wydobywane i chowane, od rana do wieczora; niemniej pyszne srebra, bielizna stołowa i tempodobne rzeczy. Ten sposób życia kosztuje zapewne drogo, a wszelako żaden Anglik który siebie poważa, nie może podróżować taniej. Ale *stara Tajmość* (to iest kompanja Angielska, iak ją nazywają kraiovcy) dostarcza hojnie na te wydatki. Kapitan Angielski ma 30,000 franków żołdu; główny Nadzorca ogrodu botanicznego 80,000, Poborca 100,000, nie licząc w to zysków niepewnych, Naczelnik sądownictwa 200,000, Prokurator ieneralny 4 do 500,000, Wielkorządca Jndji przeszło milion franków. Kiedy zwiedza prowincje iego rządowi podległe, ma 300 słoniów, 1300 wielbłądów, 800 wozów zaprzężonych wołami, dwa pułki, ieden piechoty, 2gi iazdy, służące mu za eskortę. Wszelako prawdę powiedziawszy, nie iest to iak ślabem i nędznem nasładowaniem europejskiem, owego wielkiego i starożytnego zbytku wschodniego. — W Angliji po zgonie *Karola I*, posąg bronzowy tego monarchy, został na licytacji sprzedany, kupił go pewien nożownik, i ten zrobił ogromny majątek, sprzedając noże, których trzonki pochodziły (iak twierdził) z tego posagu. Z powrotem *Karola II*go, nożownik ukazał posąg nie naruszony, zakopany on był w piwnicy, a nowa władza zapłaciła tenże bardzo drogo. Postawiono go na dawnem miejscu w *Charing-Kross*, gdzie dotąd widzieć go można. — W kraju Azjatyckim *Pegu*, kiedy iaki dłużnik nie

uisci się na termmie, wierzyciel zamyka go najprzód iak w więzieniu w swoim własnym domu; iezeli to pozbawienie wolności, które iest uważanem za największą hańbę, nie przymusi biednego dłużnika do zapłacenia, wierzyciel posyła po iego żonę, dzieci i rozkazuje przywiązać ich do swojej bramy, gdzie są wystawieni na skwar gorącego słońca, póty póki dług nie zostanie zaspokoionym. — Władzca panujący na wyspie *Jawa*, samych tylko kobiet używa na Ambasadorów, i wybiera zwykle iak najładniejsze. Powszechnem iest mniemaniem na tej wyspie, że przyzwyczajone od dzieciństwa do ukrywania swych uczuć, są daleko sposobniejsze a niżeli mężczyźni do pomienionego poselstwa, że oprócz tego posiadają więcej zręczności i wybiegów, więcej przenikliwości w odgadnieniu cudzej myśli, tego rodzaju taktu, który za pierwszym rzutem oka, daie im poznawać charakter osób z iakimi mają do czynienia, i nad któremi przywłaszczają sobie pewną władzę, i wpływ potężny.

#### PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Mikorska Apolo: Hra: z Sibiric, Torosiewicz Meenas z Goszczonow, Puchalski Kommiss: Obwo: z Opoczna, Simborski Jenerał z Łowicza, Karer Jenerał z Bodzanowa, Kocebu Jenerał z Petersburga.

#### BONIESIENIA.

W Restauracji Wiedeńskiej w dawnym Pałacu Biskupów Krakowskich pod Nr 496 na rogu ulicy Miodowej i Senatorskiej na im piętrze, został piękny Salon jedynie dla Dam urządzony, gdzie dostać można przy rychłej usłudze filiżankę dobrej KAWY za gr: 6, porcję HERBATY gr: 12, szklanka PONCZU gr: 15 i wszelkie POTRAWY tak w miernej cenie iak w drugich Salonach tejże Restauracji; w tenże miejsce są do sprzedania kosztowne: TOALETA Kawalerska, BILLARD z rekwizytami i 21 sztuk nowej LIBERJI ponsowej obszytej złotemi galonami i 30 LAMP.

W dniu 5 m. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie przy ulicy Bielńskiej w domu pod Nr 608, 2 Warsztaty Tokarskie i rozmaite narzędzia do tejże profesji służące, oraz Szafa, Komoda, Stoły, itp. iak niemniej w tymże dniu o godzinie 2 zpołudnia przy ulicy Zakroczyńskiej Nr 1835, Ko-

moły, Łóźka, Stoły, Szafy, Zegar, i t. d. iako prawnie zajęte ruchomości niezawodnie przez publiczną Licytacją sprzedane będą.

*Adam Łukasiewicz K. T. C. W. M.*

W Kawiarni nowo założonej przy ulicy Podwal i rogu Piekarskiej, dany będzie **BAL Dziś**, za dobroć wszelkich iedzeń i napoiów, iako też rychłą usługę Gospodarz zarezcza. Upraszam przytem Prześwietną Publiczność aby łaskawie swą obecnością zaszczyścić go raczyła. Bilety wnijsieia ceny zł: 1 gr: 15, za które można dostać w bufecie iedzenia lub napoiu. *M. Skorupka.*

W dniu 5 t. m. ir. b. o godzinie 10 rano w domu Nr 9214, przy ulicy Inflanckiej Zegar, Lustró, Komody, Łóźko, Krzesła, Stoły, Bryczka, Koń brudno kasztanowaty, Łauszafty, Kufelki, i t. p. przez publiczną Licytacją przez podpisanego Komornika sprzedane zostaną. *Edward Maryński.*  
Łosóś wędzony, Łosóś marynowany, Jesiotr i Minogi marynowane, z Elbląga łądem nadeszły do Handlu Win i Korzeni w Pałacu W. Dikerta przy ulicy Długiej.

W **WĘDZARNI** przy ulicy Krochmalnej Nr 1013 Lit: B. przyjmują się wszelkie mięsya solone za pomniejszą cenę.

**KUZNI** mrowana z **POMIESZKANIEM, STAJNIĄ** i **DRWAŁNIĄ** do najęcia od Wielkiej Nocy pod Nr 2063, przy ulicy Sowiej. Informacja u Gospodarza przy ulicy Rynek Starego Miasta pod Nr 39, Keltza.

Licytacją ruchomości po niegdy Bachmanowej na dzień 2 m. b. ogłoszona, odwołaną została na dzień 5 m. b. godzinę 3ią z południa, która niezawodnie odbędzie się w domu pod Nr 586, przy ulicy Długiej.

**LOKAL** bardzo dogodny na **TRAKTJERNIĄ**, lub **KAWIARNIĄ**, może być wynajęty wraz z **UMEBLOWANIEM**, iako też i z **BILLARDEM** porządny i z wszelkimi do tegoż rekwizytami, przy ulicy Chłodnej obok Koszar Mirowskich pod Nr 933. Wiadomość w tymże Szyнку.

W Sklepie Rossyjskim Małczanowa przy ulicy Długiej pod Nr 540, za domem Elerta iest dane w Komisji do wyprzedania, **WINO** Węgierskie butelka po zł: 2 gr: 15.

**MŁODZIENIEC** epatrzony chląbnemi Swładeztwami, życzy sobie wejść w obowiązki Rządcy domu lub Pisarza. Wiadomość przy ulicy Sto Jańskiej pod Nr 14, na 2m piętrze.

W dnia 5 Stycznia r. b. o godzinie 11 z rana, tu w Warszawie przy ulicy Elektoalnej w domu pod Nr 789, sprzedane zostaną przez publiczną Licy-

tacją więcj dającemu prawnie zajęte ruchomości iako to: Kantorek z Szalką, Kanapa, Krzesła, Szafa, Szlaban, Lustra, Talerze cynowe, i t. p. przedmioty, a to za pieniądze natychmiast płacić się mające. *Paweł Wretowski K. T. C. W. M.*

Ogłasza się Licytacją in minus na dostawę **Materialów** pismiennych, rysunkowych i swiatła dla **Bióra Dyrekcji Komunikacji Lądowych i Wodnych** na rok 1835. Mający chęć podjęcia takej dostawy, zechcą swe deklaracje opieczątowane w dniu 8 Stycznia 1835 do godziny 2 z południa przy **Vadjum** w gotowiznie zł: 500 w **Biórze Dyrekcji** przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1269, delegowanym do przyjmowania ich Urzędnikom, złożyć. Warunki dostawy, ilość artykułów, ceny szacunkowe, oraz proby, każdego dnia przed południem w **Biórze Dyrekcji** widzieć można. Za **Sekretarza Jeneralnego Dyrekcji Komunikacji Lądowych i Wodnych Bukowski.**

Podpisany, będąc tyle cierpliwym dla **Dłużników**, tak dawniejszej firmy **Hensel et Flach** iako i własnej, uwiadamia i oświadcza niniejszem, iż iezeli nie uiszczą się z pretensji do 10 Stycznia 1835 r. niezawodnie odda i odstąpi osobie, z którą nie tak łagodnie wyjdą iak z nim. W Warszawie dnia 2 Stycznia 1835 r. *Daniel Hensel.*

**PIESK** z rodu Szpiców zginął d: 2 Stycznia r. b. w wieczor, cały biały, uszki żółtawe i plamką małą żółtą ma na tyle, ktoby go znalazł, proszę odesłać za wynagrodzeniem do domu Nr 780, przy ulicy Elektoalnej na pierwsze piętro.

*Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej.*  
**SNIADANIE:** Pieczeń huzar; Gęś z różna, Szchab z buracz; Polędwica z kapustą czern; Ozor z podle; Rozbrat faszeró. Potrawa z pulard; Zrazy angielskie.  
**OBIAD:** Kisłosoczki, Rosół z ryzem, Sztukamięsa rumia; z kartofla; i biała, Nóżki cielę; Klopsy fasze; Gęś z iabłką; Ciasto francuz; z pieca. **KOLACJA:** Kotlety wołó; Befszyk z kartofla; Potrawa.

*Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550.*  
**SNIADANIE:** Jarząbki z różna potrasane, Baranina a la sarna, Sztufada wołó; Bigos hultaj; Ozor z sosem na szaro; Jarmuż z wędzon; Kielbasą z różna z musztar; Koldony, Wątróбка cielęca szpiko; Kotlety cielę; szpiko; Zrazy nelsouckie z szampjo; Barszcz z rurą, Rosół z kaszką.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe 1.  
**TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro *Asmod-uszek*.  
**3 Narzeczone. Kucharki.**